

GŁOS

TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko
 Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3. Ul. Legionów 2, tel. 55. Narutowicza 19, tel. 88.

Prenumerata 4 zł. miesięcznie
 wraz z dostawą do domu
 lub przesyłką pocztową.

Konto P. K. O. Nr. 63042.

Ceny ogłoszeń:

za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy
 na 1-ej stronie gr 60, w tekście 25%,
 za tekstem gr 40. Drobne za wyraz 10 gr.
 Od cen powyższych żadnych ustępstw
 nie robimy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje
 od godz. 9-ej do 10-ej rano.

Walka ze spiskiem komunistycznym. Przed dzisiejszym posiedzeniem sejmiku

Obrońca „Hramady“.

WARSZAWA. 25. 1. (Tel. Wł.).
 Od chwili zlikwidowania przez władzę spisku komunistycznego „Hramady“ białoruskiej i N. P. Ch. obrońcy ich interesów wzięli na siebie wileńska Sielanskaja Niwa posła Jeremiasza, która, nie zrażając się konfiskatami, zamieszcza stale prowokacyjne

ne i przeciwpaisztwowe artykuły. W najnowszym numerze zamieszczono dwa artykuły o treści przeciwpaisztwowej jawnie propagujące hasło oderwania ziem wschodnich od państwa polskiego i stworzenia niezależnej Białorusi. Numer ten skonfiskowano.

Zdradcy mordują lojalnych obywateli.

W miejscowości Ossowcu, w pow. wileńskim, dokonano w dn. 21-ym bm. morderstwa na osobie woźdźdźdź Jana Smolika, który zwalczał działalność „Hramady“ na wsi. Morderstwa do-

konali członkowie miejscowego „Hurtka“: prezes Trzeciak oraz członkowie zarządu bracia Nowasze i Kopciuch. Władze aresztowały wszystkich morderców.

Rewizja.

W mieszkaniu adwokata Rodziewicza, znanego obrońcy komunistów w Wilnie, dokonano rewizji, władze bowiem miały poważne poszlaki, że adw. Rodziewicz utrzymywał kontakt z wywrotową działalnością „Hrama-

dy“. Wyniki rewizji trzymane są w tajemnicy. Rada adwokacka w Wilnie założyła protest przeciw „pogwałceniu prawa tajemnicy zawodowej“, służącej członkom izby adwokackiej.

Aresztowanie niebezpiecznego komunisty.

Członek C. K. K. P. P., kierownik bolszewickiego biura prasowego i szpieg pod kluczem.

WARSZAWA. 25. 1. (Tel. Wł.).
 Podczas masowych aresztowań komunistów na terenie Warszawy, w mieszkaniu komunisty Cukermana, Muranowska 31, został aresztowany znany komunist 23-letni Edward Uznański, zamieszkały przy ulicy Tamka 29.

Uznański był notowany niejednokrotnie w urzędzie policji politycznej i nawet za uprawianie propagandy komunistycznej odsiadywał dwa lata twierdzy. Ostatnio był podejrzany o należenie do Partii Komunistycznej Zachodniej Białorusi i o kontakt ze znaną komunistką Helgot, która miała ze swej strony łączność z oświeceniem państwem.

Wobec tego, że przy zatrzymanym Uznańskim żadnych podejrzanych papierów nie znaleziono, wypuszczono go na wolność i zarządzono nad nim

obserwację, która dała wczoraj b. ciekawe wyniki.

Ustalono, że Uznański jest stałym gościem w poselstwie sowieckim, że jest kierownikiem biura prasowego bolszewickiego i daje o Polakach i Polsce jaknajbardziej fałszywe, tendencyjne wiadomości, że jest również członkiem Centralnego Komitetu KPP. i zbiera sekretne wywiady.

Wobec tego policja polityczna, po raz drugi, aresztowała Uznańskiego i znalazła podczas rewizji u niego bardzo kompromitujące dowody, świadczące o wielce szkodliwej jego działalności antypaisztwowej, w tej liczbie niezwykle ciekawe notatki i okólniki Centralnego Komitetu.

Na ten raz Uznański, z rozporządzenia sędziego śledczego został osadzony w więzieniu.

Zamknięcie fabryki amunicji „Granat“.

WARSZAWA. 25. 1. (Tel. Wł.).
 Jak wiadomo, specjalna komisja, która w ubiegłą sobotę badała stan bezpieczeństwa w fabryce amunicji „Granat“, w której w lecie roku zeszłego miał miejsce wybuch, przesłała prezydentowi miasta wniosek o zamknięcie fabryki. — Komisarjat

rządu zwrócił się do ministerjum spraw wojskowych z zapytaniem, czy zamknięcie fabryki wpłynie ujemnie na zamówienia wojskowe. W razie otrzymania z ministerjum spraw wojskowych odpowiedzi przychylniej się do zamknięcia fabryki, będzie ona na tymczasem zamknięta.

Anglja oficjalnie zapowiada mocarstwom zbrojną interwencję w Chinach.

RZYM., 25. 1. (PAT).

Ambasador angielski w Rzymie do rządu włoskiemu w Rzymie notę określającą, którą angielskie ministerjum spraw zagranicznych wysłało do wszystkich mocarstw. Nota dotyczy obecnej sytuacji w Chinach i proponuje udzielenie dalszych konsesji Chińczykom. Gdyby jednak ustępstwa wymienione w notie angielskiej, miały być nie do przyjęcia, wtenczas zapowiada notą wojskową interwencję.

W czasie, w którym dyplomatyczne rokowania mocarstw z Chińczykami toczyć się będą, zjawia się w portach chińskich angielskie siły zbrojne, znajdujące się na wodach chińskich.

Wobec pochodu armji kantońskiej na Szanghaj, oświadczając w kołach rządowych angielskich, że Anglja nie ma zamiaru przeciwstawić się zajmowaniu Szanghaju przez wojska południowe.

WARSZAWA. 25. 1. (Tel. Wł.).

Dzisiaj o godzinie 3 po południu odbędzie się posiedzenie sejmiku, które rozpoczyna kilkotygodniową debatę budżetową na pełnej Izbie.

Przed dzisiejszym posiedzeniem w godzinach przedpołudniowych wszystkie kluby odbywają narady celem ustalenia wytycznych dla swoich mówców oraz taktyki przy głosowaniu nad budżetem.

Kluby białoruski i ukraiński odbędą zebranie o godz. 12 w poł. celem zredagowania wniosku nagłego w sprawie aresztowanych posłów, którzy zamierzają postawić na dzisiejszym

posiedzeniu przed porządkiem dziennym. Wniosek ten, który prawdopodobnie podpisany będzie również przez klub N. P. Ch. i komunistów, domagać się ma natychmiastowego wypuszczenia na wolność aresztowanych 5-ciu posłów, a równocześnie wyrażać ma votum nieufności marsz. Ratajowi za jego stosunek do tej sprawy.

Poza tymi 4-ma klubami nie wiadomo czy wniosek ten otrzyma inne głosy. Klub niemiecki zdecydował o swoim stanowisku dopiero przed posiedzeniem sejmiku, klub żydowski zabrał się na naradę o godz. 12 w południe.

Sojusz Polski z jednym z państw bałtyckich

oznaczałby zaostrezenie sytuacji na wschodzie.

BERLIN 25. 1. (PAT).

W dłuższym artykule, który ma tendencją jest wskazywać na w polityce swej zagrożeń, że się obecnie coraz bardziej wznosi, stała się „Preussische Zeitung“ u dowodzić, że państwa bałtyckie w interesie zachowania ich niezależności muszą odrzucić wszelkie pomysły wiązania się ściśle z państwami z Polską, ponieważ zaostrezyłoby to stosunek ich do Rosji i Niemiec. Ze stanowiska niemieckiego — twierdzi dzien-

nik — należy powitać z zadowoleniem decyzję rządu litewskiego w kierunku kontynuowania dotychczasowej jego polityki. Sojusz Polski z jednym z państw bałtyckich oznaczałby zaostrezenie sytuacji na wschodzie. W końcu zaznacza dziennik, że w łonie rządu litewskiego w ostatnich czasach zaczynają coraz bardziej zaznaczać się sympatie dla Polski, która zwłaszcza w litewskiej partji chrześcijańsko - demokratycznej posiada wyraźnych zwolenników.

Aresztowanie 5 agitatorów komunistycznych.

WARSZAWA. 25. 1. (AW).

W dniu dzisiejszym policja dokonała aresztowania 3 agitatorów komunistycznych, którzy malowali na murach miasta napisy, zawierające hasła komunistyczne, przedewszyst-

kiem zaś hasło: „Uwolnić więźniów politycznych“.

Drugą partję aresztowano na Mokotowie przy ul. Puławskiej, w liczbie 2 agitatorów, których osadzono w areszcie.

Czerwona płachta na drutach.

WARSZAWA. 25. 1. (Tel. Wł.).

Dzisiaj o godz. 5 i pół rano patrolujący po ulicach policjanci zauważyli na rogu ulicy Górczewskiej i Staszica rozwieszoną na drutach telefonicz-

nych płachtę komunistyczną z antypaisztwowymi napisami. Czerwoną płachtę zdjęła policja i odesłała do urzędu policji politycznej.

Proces o nadużycia

sięgające stu kilkudziesięciu tysięcy złotych.

TORUŃ. 25. 1. (AW).

Wczoraj rozpoczął się w wojskowym sądzie rejonowym w Toruniu proces przeciwko kilku oficerom kasowym — oskarżonym o nadużycia

sięgające sumy stu kilkudziesięciu tysięcy złotych. Oskarżeni są kpt. Swoboda, por. Karwiński i por. Zieliński. Rozprawa budzi ogólne zainteresowanie.

Niedoszli fabrykanci dolarów w więzieniu.

WARSZAWA. 25. 1. (Tel. Wł.).

Funkcjonariusze urzędu śledczego po dłuższej obserwacji, pochwycili dziś zorganizowaną bandę, która przygotowała już wszystkie środki techniczne do wykonania fałszywych dolarów. Praska drukarska i zapas papieru banknotowego, mającego imitować papier banknotów amerykańskich, zainstalowane były w mieszkaniu Sura Laj Nightstajnowej przy ul. Wołowej nr. 2a, którą aresztowano. Poza tem aresztowano Jankla Wajnglassa, znanego policji oszusta, przy którym znaleziono klisze, dalej Szlamę Rubinsona, poszukiwanego

od 6 miesięcy przez władze śledcze oraz kilku zagadkowych pośredników spółki oszustów i fałszerzy.

Dalsze dochodzenie prowadzone jest pod kierunkiem naczelnika urzędu śledczego, p. nadkom. Chelmieckiego.

Giełda.

WARSZAWA, 25 stycznia 1927 roku
WALUTY I DEWIZY:

Dol. St. Zjedn. 8.95; Holandia 359.40; Londyn 43.61; Nowy Jork 8.97; Paryż 35.60; Szwajcaria 173.15.

WEŻE gumowe, spiralne, parziane, strażackie. WEŻE
 PE-TE-HA lotrk lazna 10.

ARTYKUŁ 21.

Cała Polska mówi dziś o wielkiej aferze komunistyczno-spiegowskiej uprawianej przez kilku posłów sejmowych z grupy białoruskiej mniejszości. Z inkryminowanych zarzutów wynika, że Białoruska Hromada przygotowywała za pieniądze bolszewickie — o czym pisaliśmy już w naszym artykule p. t. »Rozgromienie komunistycznej Hromady« — akcję dywersyjną na rok 1927. Posłów białoruskich przychwycono na gorącym uczynku zbrodni pospolitej, to też prokuratura wydała nakaz natychmiastowego ich aresztowania.

Tymczasem marszałek Rataj wystosował do ministra sprawiedliwości list z żądaniem wyjaśnień i dowodów. Nastąpiło szereg konferencji z Prezesem Rady Ministrów, Ministrem Sprawiedliwości itd. Chodziło o wykładnię art. 21 Konstytucji, który w ustępie końcowym brzmi:

— W wypadku schwywania posła na gorącym uczynku zbrodni pospolitej, jeżeli jego przytrzymanie jest niezbędne dla zabezpieczenia wymiaru sprawiedliwości względnie dla unieszkodliwienia skutków przestępstwa władza sądowa ma obowiązek bezzwłocznego zawiadomienia o tem Marszałka Sejmu dla uzyskania zezwolenia Sejmu na areszt i dalsze postępowanie karne.

Marszałek Sejmu Rataj wysunął też wątpliwości, czy w danym wypadku zachodziło schwywanie na gorącym uczynku i czy zawiadomienie marszałka poprzedziło aresztowanie posłów. Sprawa nie została zdecydowana. W kuluarach sejmowych krąży pogłoski, że aresztowani posłowie białoruscy mają być zwolnieni, względnie zajmie się tą kwestią specjalna komisja.

Spiskowa akcja posłów białoruskich godziła w całość i bezpieczeństwo państwa. Przychwycone dokumenty są niesłychanie kompromitujące. Społeczeństwo całe oczekuje od rządu zarządzeń zdecydowanych. Byłoby rzeczą wysoce ryzykowną zwolnienie przestępców (którzy przecież zamierzali uciec zagranicę) na mocy art. 21 Konstytucji.

Jeżeli artykuł ten, gwarantujący nietykalność poselską, ma być interpretowany zbyt literalnie i jak w danym wypadku z oczywistą szkodą dla Państwa, powinien być zmieniony w sensie nie wzbudzającym wątpliwości. Jeżeli ordynacja wyborcza przewiduje przestępstwa pociągające utratę czynnego i biernego prawa wyborczego oraz mandatu (art. 14), a poseł każdy ślubuje »rzetelnie pracować wyłącznie dla dobra Państwa Polskiego, jako całości« (art. 20) to przecież nie może być mowy o bezkarnym tolerowaniu oczywistej zbrodni pospolitej. Jeżeli zaś unieszkodliwienie skutków przestępstwa wymaga przytrzymania, to nie powinno być przeszkody dla należytego wymiaru sprawiedliwości.

Art. 21-szy gwarantuje daleko idący zakres wolności każdemu posłowi, nie może być jednak komentowany w sensie zapewniającym bezkarnie wykonywanie zbrodni. Takie brzmienie artykułu miałoby tendencję niemoralną, co w konstytucji nie jest prosto do pomyślenia.

Jakie są pod tym względem opinie samych posłów?

Posel Polakiewicz, wiceprezes komisji konstytucyjnej oświadcza, co następuje:

Ponieważ nie mamy dotychczas polskiego kodeksu karnego nie istnieje właściwie definicja przestępstwa zdrada państwa; natomiast szpiegostwo i przekupstwo, to ostatnie nawet w sprawach natury politycznej, uważam za zbrodnię pospolitą. Skoro przeto władze sądowe miały dostateczne podstawy do skwalifikowania zbrodni posłów jako zbrodni pospolitej. Sejm nie może mieć podstaw do twierdzenia, że jego prawa zostały naruszone.

Pozostaje kwestja bezzwłocznego zawiadomienia marszałka Sejmu Rataja. Posel Polakiewicz i w tym przedmiocie nie widzi powodu do zaistnienia konfliktu.

Przedstawiciel PPS, poseł Pragier formuluje na łamach »Kurjera Polskiego« poglądy swe już z poważnymi zastrzeżeniami. Uważa więc, że odnosny ustęp artykułu 21 należy interpretować literalnie, z zastrzeżeniem »możliwości aresztowania o ile tylko posłów schwytano w chwili dokonywania przestępstwa, a czyn przestępny kwalifikuje kodeks karny jako zbrodnię (a nie wykroczenie lub występki). Poseł Pragier domaga się jednak przedewszystkiem wyjaśnień ze strony rządu.

Odosobnione poniekąd jest oświadczenie posła Zamorskiego (Zw.Lud.Nar.), który twierdzi:

W dzisiejszym stanie prawnym Rzeczypospolitej aresztowanie posłów bez zgody Sejmu jest naruszeniem ustaw zasadniczych.

Jest to precedens niebezpieczny na przyszłość, a równocześnie bardzo podchwytliwy.

Argument taki jest oczywiście bardzo na rękę posłom »hromadzkim«, którzy właśnie powołują się na tytuł nietykalności poselskiej. Chcą, by działalność spiskowej nadano charakter »pracy poselskiej«, a przecież uprawiali oni szpiegostwo i to za pieniądze ościennego mocarstwa.

Rząd musi się zdobyć na zdecydowaną działalność wobec jawnych

zdradców i jurgielników. Jeżeli przestępstwa są oczywiste, nakaz aresztowania musi być, utrzymany w mocy. Należy przytem wyrazić przekonanie, że Sejm w dniu 29 bm. uniknie ponownie konfliktu z rządem, który miałby tylko charakter sporu o precedensy.

Jeżeli zaś art. 21-szy wywołuje niepożądane konflikty, to należy go zmienić w sensie zabezpieczającym wolną rękę czynnikom wymiaru sprawiedliwości wobec zbrodniarzy schwytanych na gorącym uczynku.

Wymaga tego całość i bezpieczeństwo Rzeczypospolitej.

Ceńmy kapitał!

Jeżeli porównać życie polityczne kraju z lat poprzednich z obecnem, stwierdza się znaczną różnicę. Gdy poprzednio był stale harmider w kraju i w Sejmie, obecnie panuje nieomal grobowa cisza; gdy poprzednio każdy obywatel był ustawodawcą, gdy nawet pastucha psiaczył na »polskie ryndy«, nie mówiąc już o sejmie, który rozbrzmiewał często dźwiękami kocięj muzyki; — obecnie wszystko się zmieniło. Co się stało? czy się świat do góry nogami przewrócił, czy też ludzie na nim zmienili się zupełnie!

Otóż, nie podobnego się nie stało, wszystko jest po dawnemu, tylko w maju r. ubiegłego zrobiono wymowny gest ręką, który w potocznej rozmowie mógłby się wyrazić słowami — jak ci dam w pysk... Gest ten tak nastraszył ludzi, że pociekali jak myszy do dziury i nie śmia nawet stamtąd spojrzeć. Wszyscy zapomnieli języka w gbie i jakby nabrali wody do ust. Z początku trochę się rzucali, a później pogodzili się z faktem; nawet nie tylko się pogodzili — uznali go za naturalny. Gdy dawniej wydawało się, że mowy parlamentarne są niezmiernie ważne dla kraju, a od ustosunkowania się sił partyjnych zależy jego przyszłość, dziś tego wszystkiego nie ma i Polska istnieje. Doprawdy aż żal patrzeć, gdy ci wszechpotężni suwereni, trzęsący sejmem, zostaną najmiłościwiej dopuszczeni do głosu, ażeby np. wyrazić swoją zgodę na sumę budżetu. Czy to słychane było dawniej, ażeby na kilku posiedzeniach Komisja uchwałała budżet i w dodatku w brzmieniu rządowym. Ile to było debat nad każdą najmniejszą pozycją, jak ją oglądano i badano ze wszystkich stron, jaka analiza szczegółowa była przeprowadzona przy każdej cyfrze!

Dziś o tem wszystkim nic nie słychać. Był tam przy jakiejś pozycji, jakiś szczebiot dziecięcy który nawet trudno było dosłyszeć i na tem koniec. Aż się nie chce wierzyć, ażeby ci suwereni, którzy poprzednio tak ważyli każdą złotówkę, dzisiaj uchwalali budżet w tempie »hurra« i w brzmieniu rządowym. Uchwalenie budżetu było dawniej doniosłym wypadkiem, dzisiaj stało się rzeczą normalną. A stało się to dzięki przeświadczeniu, że czy uchwała czy nie uchwała — budżet będzie ustalony, a raczej może i nie tyle ustalony ile wykonywany. Bo jeżeli będzie na coś potrzeba, to się weźmie ze skarbu, a rzeczą ministra jest zapełnić kieszę skarbową. Tak było na początku państwowości naszej, tak byłoby i teraz, Szefa rządu nie wiele wrusza, skąd się pieniądze biorą, one muszą być. W pierwszych latach Sejm nie mógł prawie uchwałać budżetów już rozchodowanych, które chcą nie chcą musiał uchwałać, bo kłoby je miał płacić — Naczelnik państwa czy ministrowie poszczególni? Toć przecież nie mamy takich nababów, ażeby mogli płacić nadwyżki w państwowym budżecie. Ale wtedy była wojna i wszystkie pozycje można

było objaśnić koniecznościami państwowymi.

Dzisiaj tych konieczności gwałtownych nie ma, a jednak budżet się uchwała bez szemrania. Co za spokojny nadzwyczajny, co za grzeczność! Wierzyć się nie chce, że to ci sami ludzie tam siedzą. Mądry polak po szkodzić mówi stare przysłowie, które w danym wypadku ma jak największe zastosowanie. Czy nie było to zawsze tak się zachowywać, nie byłoby wcale maja, nie byłoby tyłu mogił, władza byłaby w rękę, a tak — wszystko poszło precz. Gdy tylko władza przeszła w inne ręce, ustąpiły zmiany na wszystkich stanowiskach, które zajęła pierwsza Brygada. Nicby w tem naturalnie złego nie było, ponieważ każdy chce widzieć około siebie swoich, z którymi żył się w ciągu długich lat z którymi się dobrze rozumie, których charakter i zdolności poznał.

Przecież za rządów Witosa też wszystkie stanowiska były obsadzone przez piastowców i ich krewniaków. Może nigdzie zasada »swój do swego« nie ma takiego zastosowania jak w tej dziedzinie. Jak się wyżej rzekło, nicby w tem dziwnego nie było, gdyby kraj nie cierpiał wskutek tych zmian, jakie skreśliły całe życie państwa zbytnio na lewo. Bo jeden przyjdzie i wprowadzi taki porządek, a drugi naprzekór wprowadzi coś wręcz odmiennego, bo ma punkt widzenia, nakierowany w inną zupełnie stronę. A to biedne państwo musi nosić wszystko. Ponieważ zaś wszystkie zmiany sporo kosztują, odbija się to na podatniku, któremu się tylko dopisuje nowy procent przy wymiarze podatku. To dopisywanie procentu tak już się rozpowszechniło, że jak dawniej debatowano ciągle, czy aby podatek to wytrzyma, czy nie sparaliżuje to jego interesu, dzisiaj się o to nikt nie pyta; dopisuje mu się i każe płacić. Gdy dawniej na każdą nową pozycję musiał projektodawca dawać pokrycie, dzisiaj tego nie potrzeba. Czy w podniesieniu zwykłych podatków o kilka procent, czy też w majątkowym podatku znajduje się pokrycie, a nawet przewyżkę dochodów nad wydatkami. Gdy poprzednio minister łamał sobie głowę, skąd wziąć na jakiś nadzwyczajny wydatek, dzisiaj ta rzecz rozwiązuje się prosto prawie automatycznie ponieważ w płatnikach coś posiadających tkwi źródło pokrywania wszelkich niedoborów. Chodzi tylko, by nie robić sobie skrupułów z temi rzeczami, a do tego trzeba być zwróconym tylko w jedną stronę i zadawać ją kosztem drugiej, od której się tylko bierze.

W tych wypadkach trochę odeszło się od demokracji, chociaż się ciągle o niej mówi.

Jest jeszcze jedno w dzisiejszym ujmowaniu sprawy: Wszystkie rządy chcą rządzić sposobem kapitalistycznym a jednak kapitał zwalcza; tymczasem ten zwalczony kapitał, nie mogąc się obronić prawnie, bo wszystkie prawa sprzyściły się przeciwko niemu, chowa się. Nie

wychodzi to i jemu na zdrowie, bo zawsze na świeżem powietrzu i w ruchu każdemu lepiej i zdrowiej, a le co on ma robić? Jak wychylił głowę, to go zaraz zdziała kamieniem, jak te żaby z bajki tylko że tam była niewinna igraszka dzieci, a tu jest zaślepienie — gryzie się karmiącą ręką. Jeżeli nie chcemy być świadkami najgorszych następstw do których wszystko logicznie zdąży, należałoby kapitał jako, szczerze mówiąc, bardzo wadliwą roślinkę krajową wziąć w opiekę, a nie obdzierać jej ze skóry i straszyć na każdym kroku.

Wobec takiego obchodzenia się z kapitałem dziwnie brzmią słowa ministra, że powinno się dużo budować; chyba tylko rząd za podatki i samorządy za pieniądze, które należą na lokatorów większych mieszkań. Innych bowiem mieszkań u nas się nigdy nie będzie budować, należałoby to sobie wręcz powiedzieć.

Będą budować samorządy domy czynszowe, w których nikt z powodu normalnego czynszu nie będzie mieszkać; będą pojedyncze jednostki budować kłitki dla siebie, rentownego zaś domu żaden posiadacz gotówki nie wybuduje. Wola wkładać pieniądze w krótszy, że się tak wyrażę interes, a nie w rentowny dom, który rentować będzie na księżycu.

Dziwna niekonsekwencja panuje pod tym względem. Nawołuje się do oszczędzania, do pracy, a z oszczędności wyzuwa się ich posiadaczy: Za kilkanaście tysięcy rubli włożonych w pierwszą pożyczkę państwową otrzymuje się kilkaset złotych. Po co więc oszczędzać? Po to, ażeby ktoś zabrał te oszczędności, bodajby nawet tym kimś było państwo? Dla swojego państwa można duże ofiary ponieść, ale żyć tylko dla państwa nie można, zwłaszcza, jeżeli to państwo uważa mnie za pasierba i ma mnie tylko do podskubywania. Wszelkie statystyki oszczędności składanych w kasach są niczem w porównaniu z oszczędnościami jakie mogłyby być porobione, gdyby nie ciągły atak na kapitał, właściwy wszystkim rządowi i chociaż u nas wychwała się Poincaré'go za ratunek franka, nie wstępuje się w jego ślady, ażeby utrwalić stanowisko złotówki: tylko robi się wszystko według zasad które wszystkie społeczeństwa doprowadziły do bankructwa. Przez chęć wprowadzenia raju na ziemi i uszczęśliwienia ludzkości całej natychmiast — nawet nie jutro, a dziś zaraz, wprowadza się piekielko i wielki rozgardasz w stosunki ludzkie. Bo to jest ideał, którego z obecnymi ludźmi osiągnąć nie można. Można iść w kierunku tego ideału, lecz nie uda się przeskoczyć drogi do niego, tylko trzeba ją bardzo moralnie przebyć, do czego potrzeba wiele trudności.

Lepiej byłoby po stokroć razy iść krok za krokiem do tego ideału drogą utartą, jak skakać w jego kierunku w próżnię nieznaną, a tylko wymaginowaną bez sprawdzianów życiowych. To są rzeczy znane każde-

Kino-Teatr

„CZARY“

Piotrków, Legionów 2.

Wtorek środa i czwartek
Oczekiwane olbrzymie arcydzieło filmowe.

KOŁO UDREKI

Symfonia życia, pełna pracy, cierpienia i miłości. Potężny dramat w 2 ch serjach 12 aktach razem. I sza seria CZARNA SYMFONJA II ga seria BIAŁA SYMFONJA

TEATR
ODEONPiotrków,
Aleja 3-go Maja 11.Od środy 26 stycznia 1927 r i dni następnych.
Monumentalny dokument historii.

CAR MIKOŁAJ II-gi

I OJCIEC HAPON

Krwawa niedziela 9-go stycznia 1905 roku.
BARYKADY 0-0 RZEŻ 0-0 REWOLUCJA.

Kino-Teatr

„APOLLO“

w Piotrkowie pl. Targowy Nr. 5.

Od soboty 22-go stycznia i dni następnych.
Dawno oczekiwany film w 2-ch serjach razem p. t.
Najnowsze przygody TARZANA wśród małą
W roli głównej ELMO LINCOLN.

mi przywiezione wzięły w ręce i udając, że mu wcale nie ciężko, szedł z dobrą miną ku drzwiom. Szedł i byłby przeszedł, gdyby ktoś go nagle nie uchwycił za ubranie. Oj! Herszowi zadygotały kolana ze strachu, a oczy przymknęły się w półomdleniu: przed nim stał policjant, a Hersz myślał sobie — „skąd on ten paskudnik ma takie psieć?”

Protokół, sąd, kara: Hersz Gutman Jakubowicz został skazany na 15 zł. grzywny, lub 2 dni aresztu.

ZEMSTA KOSZTUJE GO DWA TY
GODNIE ARESZTU.

Nysla Russowa, Kaliska 66, została napadnięta na Czarnej drodze przez Chila Rozenwald, który podbiegł do niej i kopnął ją tak silnie w bok, że kobieta dostała krwotoku; nie zadawałnając się tem, Rozenwald obrzucił ją gradem obelżywych wyrazów.

Sąd skazał Rozenwald Żelazna 1, za obrazę słowną Russowej na 30 zł. grzywny lub 4 dni aresztu, oraz za umyślne uderzenie tejże na 2 tygodnie aresztu. Ostatnia kara jako łączna.

„TA DUŻA PIŁA DZISIAJ JEST
WSTAWIONA“.

Tak szeptała ludzka, patrząc na tę gą wieśniaczkę, która zrobiła głośną awanturę żydowskiemu, Zyskindowi, Właścicielowi składu manufaktury za to, że nie spełnił jej żądania i a by pokazać chustkę w najlepszym gatunku.

Sąd, wychodząc z założenia, że nie należy być wstawioną, a tembardziej robić awanturę — skazał Antoninę Kułińską mieszkankę wsi Baby, gm. Bo gusławice na 25 zł. grzywny lub 4 dni aresztu.

KONIE PIJĄ WODĘ ZE STUDNI.

Majer Chojnacki mieszkaniec Belchatowa przyjechał do naszego miasta koniami piękny dzień czerwcowy był nader upalny, konie zmęczone, odczuwały pragnienie, a w pobliżu przy ulicy Kaliskiej znajdowała się studnia, Majerowi wydawało się, że najprostszym i najmniej kłopotliwym będzie napoić konie pod studnią. Ten łatwy sposób okazał się jednak bardzo skomplikowany w skutkach. Najprzód zareagował policjant późniejsi sąd, wreszcie kieszeń lub wolność osobista Majera, który został skazany na 30 złotych kary lub 5 dni aresztu.

SALA ZABAW W NIEPORZĄDKU

Komisja sanitarno-policyjna poleciła właścicielowi sali zabaw, Majerowi Hercowi, Garnarska 7, przysporządzić do pomieszczenia do stanu sanitarnego, czego Herc nie wykonał. Sprawa została oddana do sądu, który skazał Majerę Herca na 20 zł. grzywny, lub 3 dni aresztu.

ZAMIAST NA EKRANIE W PO-
CZKAŁNI KINA.

Y poczekalni Kina Apollo podciosa wyświetlania obrazu rozległy się głośne krzyki. Oto zdun Raikowski stojący w właśnie podchmielony i zwa jego Emilja w sposób mocno krzyliwy poczęli upominać się o piędzde, należne im jakoby od p. Flata — a gdy ten wypłaty nie chciał skutecznie — awantura pragnęła zmusić go do ustępstwa. Fla-

ttau zawałał policję, która spisała protokół. Sąd skazał małż. Raikowskich Jerozolimka 1 po 20 złotych kary, lub po 3 dni aresztu.

KNAJPA, AWANTURA I SĄD.

Pewnego dnia wieczorem do poczekalni klasy 3-ciej na dworcu kolejowym weszli trzej osobnicy w stanie podchmielonym. Jeden z nich wybiegł na peron, dwaj pozostali poczęli się hałaśliwie sprzeczać, przyczem do uszu publiczności dobiegały wcale niewykwintne słowa. Pełniący na dworcu służbę, policjant zwrócił im uwagę, na którą dość brutalnie odpowiedzieli. Gdy towarzyszy ich wrócił z peronu, policjant wylegitymował ich, przyczem jeden z nich podał nazwisko fałszywe.

Sąd skazał Romana Jacennika na 40 złotych grzywny, lub 6 dni aresztu.

Z TEATRU „ODEON“.

Od dziś w kinie „Odeon“ wyświetlany będzie film p. t. „Car Mikołaj Drugi i Ojciec Hapon“ pierwszy wystrzał w carat, w krwawą niedzielę 9 stycznia 1905 roku salwa armatnią powitała „car - batiuszka“ dzieci swoje. Imponujący efekt naturalistyczny potężnych scen zbiorowych. Posiadane przez nas arcydzieło Win kowskiego, które zyskało w całej Europie rozgłos, równy sławie „Potomkina“ Eisensteina jest ostatnim filmem produkcji sowieckiego Goski na (1926 r.) wykonanym na podstawie autentycznych dokumentów i rekwizytów b. ochrony carskiej, przez aktorów rdzennie rosyjskich, dzięki czemu posiada to, co najważniejsze: życie i żywioł naturalny. Twórcy bowiem tego filmu rozporządzali możliwościami niedostępnymi dla najbogatszych nawet wytwórni amerykańskich. Rząd rosyjski oddał do dyspozycji wykonawców koleje, wojsko, gmachy państwowe, słynny Pałac Zimowy w Petersburgu, udostępnił im nieograniczone Korzystanie z archiwów i muzeów rządowych — jednym słowem współpracował gorliwie przy tworzeniu tego wielkiego arcydzieła sztuki filmowej. Na scenie znakomity zespół artystów pod artystycznym kierunkiem St. Wolińskiego wystawia kapitalny skecz w 1 akcie p. t. Sasiad z Pawiaka w wykonaniu p. p. Kidawskiej, Orliczówny Wolińskiego, Faliszewskiego Tartakowicza, oraz precudna inscenizacja muzyczna p. t. „Rococo“ z udziałem całego zespołu.

Z KASY CHORYCH.

Komunikują nam, iż staraniem Zarządu Kasy Chorych, przy współudziale panów lekarzy, w najbliższych dniach w Piotrkowie ogłoszony zostanie cykl odczytów na różne tematy (przede wszystkim z dziedziny higieny) przeznaczonych dla ogółu ubezpieczonych i ich rodzin.

Z panów lekarzy w akcji odczytowej współdziałać łask. przyrzekli: Dr. Bąkowski, Dr. Brams, Dr. Fajman Dr. Nowakowski i Dr. Otrębski.

Pierwszy odczyt p. D-ra Wacława Nowakowskiego pt. „Hygiena ciąży i porodu“ (tylko dla kobiet dorosłych) odbędzie się w niedzielę dn. 30 stycz

NA SCENIE!

Gościnne występy

NA SCENIE!

Pierwszego Polsk. Teatru Szkiców Art. „MASKA“
Program Nr. 15.

KABARET ARTYSTYCZNY

1) POLECZKĘ 2) DOBROCYNNY KONCERT w PIPIDÓWCE
3) TANIEC WŁOSKIEJ ŻEBRACZKI 4) NOWE PIOSENKI
5) NOWOŚĆ TANIEC HISZPAŃSKI 6) IRENA LUBICZ KORSZÓWNA

NA SCENIE!

Występy artystów

NA SCENIE!

pod artystycznym kierunkiem St. Wolińskiego.

Program Nr. 4 ty.

SĄSIAD Z PAWIAKA

Część II-ga INSCENIZACJA „ROCCO“

Na Sali Flattaua przy Rynku Targowym. WE WTOREK I LUTEGO 1927 roku odbędzie się

BAL KOSTJUMOWY

urządzony staraniem Komitetu Odnowienia Kościoła O. O. Bernardynów w Piotrkowie. Dla członków i wprowadzonych gości, wejście 2 złote. Początek o godzinie 9.30 wieczorem. Bufet we własnym zarządzie obficie zaopatrzony. Orkiestra symfoniczna.

NA ODNOWIENIE KOŚCIOŁA O.O. BERNARDYNÓW w PIOTRKOWIE

nia rb o godz. 5-ej po poł. w sali Rady Związków Zawodowych przy ul. Legionów 1. 5.

Wejście dla ubezpieczonych (członk Kasy i członków rodzin) bezpłatne

Ze względu na wysoce pouczający temat prelekcji pożądanie jest jak najliczniejsze przybycie słuchaczy.

Ze świata.

Kolejarze gdańscy
nie chcą się uczyć języka polskiego.

Związek kolejarzy niemieckich w Gdańsku odpowiadając na komunikat w „Bal-tische Presse“, podający do wiadomości publicznej zarządzenie polskiego ministerstwa w kwestii nauki języka polskiego, której poddać się mają urzędnicy gdańscy, stwierdza, iż od całego szeregu lat, kiedy na kolejach obszaru gdańskiego nie używano języka polskiego, nie doszło na tem tle do żadnego incydentu, jak również ani jeden raz nie zaszła potrzeba posiadania przez urzędników kolejowych znajomości tego języka, że przeto ostatnie zarządzenie jest bezsensowne i nie mając racji bytu.

Obwieszczenie

Nr. 1135/25.

Komornik przy Sądzie Okręgowym rew. I na pow. Piotrkowski, urzędujący w Piotrkowie, w myśl art 1148 i 1149 P. C., niniejszem obwieszcza, iż w dniu 16 maja 1926 r. o godz. 10 z rana w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Piotrkowie, na pokrycie należności Marii Hamburgerowej, w kwocie 5000 złotych z procentami i kosztami, będzie się sprzedawać przez licytację publiczną należące w równych niepodzielnych częściach do Arona i Chai - Udli małż. Brokman oraz Mnyla i Szyfry małż. Rzekak nieruchomości miejskiej, położonej w Częstochowie przy ulicy Kosciuszki Nr. 23, składającej się z placu przestrzeni 678,5 sążni kw., czyli 3088,5 mtr. kw., na którym wzniesione są następujące budynki:

a) dom murowany dwupiętrowy z takimże oficynami, elektrycznym oświetleniem oraz urządzeniem nowoczesnym, kryty papą,
b) oficyna murowana parterowa w części mieszkalna,
c) oficyna murowana dwupiętrowa, kryta papą, oraz inne, szczegółowo pomienione w protokole opisu sporządzonym dnia 3 listopada 1925 roku.

NIERUCHOMOŚĆ POWYŻSZA:

a) znajduje się w wspólnym posiadaniu osób obcych sobie, w dzierżawie zaś lub zastawem posiadaniu nie znajduje się,

b) urządzona ma księgę hipoteczną (R. N. 913) 499) w wydziale hipotecznym miejskim w Częstochowie,

c) obciążona jest długami hipotecznymi, w kwocie 569.960 mk., 360 dolarów i 85 zł. 24 gr. z procentami ewikcjami na sumę 102.262 mk., oraz 6000 dolarów, tudzież innemi ograni-

Z prasy.

„Ukazał się Nr. 2 tak popularnego dwutygodnika „Kobieta w Świecie i w Domu“. Starannym doborem zarówno artykułów jak i wzorów mody i robót przewyższa chyba jeszcze noworoczny. Zarówno doskonale pomyślana okładka, jak dwie oddzielne plansze kolorowe i niezwykle liczne a wytworne wzory sukien, ubrań dziecięcych, wzory robót bardzo różnorodnie (zwraca uwagę artykuł z rycinami tak bardzo lubianych obecnie poduszek) — oraz treść zajmująca i praktyczna — czynią ten numer wprost niezastąpionym dla każdej pani.

Rozszerzony znacznie dział beletrystyczny daje nowelę i ciąg dalszy powieści coraz bardziej fascynującej.

W N-rze tym wreszcie jest rozwiązanie szarady z N-ru świątecznego i przyznanie nagrody w postaci flakonu perfum. Dać panującemu obecnie karnawałowi przynosi bardzo dobrze przemysłowy artykuł p. t. „Tańce powojenne“. Całość niezwykle wytworna a jednocześnie praktyczna“.

„Wyszedł 2 Nr. interesującego i pożytecznego pisma dla matek p. t. „Dziecko i Matka“. Numer ten przynosi ciekawy artykuł dr. N. Krakowskiej p. t. „W sprawie kardynalnego błędu w wychowaniu dziecka“, dr. Wierzbowskiej „O umysłowym rozwoju dziecka“, dr. J. Grunera „Wychowanie fizyczne dziecka“, dr. R. Barańskiego „O wynoszeniu niemowląt“, dr. J. Mozołowskiej „O wyprzeczaniu“, dr. M. Gromskiego „Mleko“. Oprócz odpowiedzi na listy rodziców znajdujemy model welnianych pończoszek dla dziecka, arkusz wzorów i tablicę krojów“.

„4 Nr. „Bluszczy“ przynosi ciekawy artykuł wstępny na temat jaki facy, wybierac winny kobiety, autorka artykułu wypowiada się przeciwko pracy biurowej kobiet. Dalej Anna Wolska daje ciekawe kartki „Z pamiętnika lekarza szkolnego“. C. Walewska pisze ładny feljeton pt. „Zróżniczkowanie się typu kobiecego po wojnie“, a Gustaw Kaleński kreśli sylwetki „Kobiet-żołnierzy w powstaniu styczniowym“. W bogatym dziale literackim wybija się na plan pierwszy piękny wiersz M. Pawlikowskiej p. t. „Bez Ciebie“.

W dziale praktycznym czytamy ciekawy artykuł St. Schönfelda z zakresu ogrodnictwa, Dr. Świtalskiej z zakresu higieny, M. K. z zakresu sportu i gimnastyki i t. d. i t. d.“

cenami i ostrzeżeniami, w działach III i IV wykazu hipotecznego pomienionymi.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 500.000 złotych. Biorący udział w licytacji, winni złożyć kaucję, w kwocie 10 proc. od sumy szacunkowej.

Na drugiej licytacji, nieruchomości może być sprzedana i niżej szacunku.

Akta, w sprawie niniejszej sprzedaży, znajdują się w kancelarii wydziału cywilnego Sądu Okręgowego w Piotrkowie.

Komornik Sądowy L. Grabowski.

Obwieszczenie

Nr. 600/26.

Komornik przy Sądzie Okręgowym rew. I pow. Piotrkowskiego, w Piotrkowie zamieszkały, na zasadzie art. 1030 P. C., ogłasza, iż w dniu 9-go lutego r. 1927 o godz. 10 z rana w Piotrkowie przy ul. Obrętki pod Nr. 7 w miejscu przechowania przedmiotów, w pomieszczeniach Dawida Rozencweiga, za dług Józefowi Matyjaszczykowi, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości oszacowanych na 1400 zł., należących do tegoż Rozencweiga, a mianowicie: mebli, wozów i bryczki-resorki.

Komornik Sądowy L. Grabowski.

Choroby płuc.



Stosowany przez p.p. Doktorów „Balsam Thiocolan Age” przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielanie się płuc, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego powiększa wagę ciała. „Balsam Thiocolan Age” sprzedają apteki. Zadzajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki A. Gaseckiego w Warszawie, ulica Leszno 41.

PRZYJMUJĘ DO SZYCIA KOSTJUMY, PŁASZCZE,

SUKNIE, UBRANIA UCZNIOWSKIE I DZIECIĘNIE, PRASUJĘ I NICUJĘ ZNISZCZONE UBRANIA, REPERUJĘ FUTRA.

CENY PRZYSTĘPNE.

H. PAWLAKOWA, PIOTRKÓW, PIĘSUDSKIEGO 73 I-SZE PIĘTRO W OFICYNIE

Przyjmuje do reperacji kalosze śniegowce oraz wykonywa roboty w chodząc w zakres szewstwa. Poboty wykonywa szybko, starannie po bardzo przystępnych cenach, ul. CMENTARNA Nr. 5.

M. OLCZYKOWSKI.

Radio sprzęt

Radio odbiorniki, kompletna instalacja, zakładanie anten

Ir. LUFT

Piotrków, Toruńska 3.

POSZUKUJĘ POŻYCZKI 5 tysięcy

złotych na pierwszy numer hipoteki. Warunki do omówienia. Łask. o ferty uprasza się składać piśmiennie do adm. „Głosu Tryb.” pod „pewna hipoteka”. 10.491

POSZUKUJĘ pożyczki w sumie do 3 tysięcy złotych na dogodnych warunkach i solidnej gwarancji. Łask. oferty piśmiennie nadsyłać do adm. „Głosu Tryb.” sub „posesjonista”. 10536

POTRZEBNA kucharka z dobrymi świadectwami. Zgłaszać się do adm. „Głosu Tryb.”. 10575

SZAFKA nowa, nieużywana do sprzedania zaraz za bardzo niską cenę. Wiad. w adm. „Głosu Tryb.” 10576

PRZYJMUJĘ od zaraz energiczną dziewczynę do dzieci od lat 13 do 15. Wiadomość ul. Piłsudskiego 50, sklep. 10.564

OGŁOSZENIE.

Okręgowy Urząd Ziemi w Piotrkowie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Piotrkowie na posiedzeniu w dniu 30 września 1926 roku postanowiła: rozszerzyć obszar scalenia gruntów wsi Wola Różniatowska przez włączenie do niego gruntów hipotecznych o powierzchni około 2 ha, należących do Kazimierza i Juljanny małż. Olejnik, a będących w szachownicy z gruntami tabelowymi wsi Wola Różniatowska.

Orzeczenie to uprawomocniło się dnia 20 grudnia 1926 roku. 10568

Okręgowy Urząd Ziemi w Piotrkowie.



Dbajcie o swoje zdrowie.

„Szwajcarskie Gorzkie Ziolo” (z marką «Kogut»)



Są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji kamieniach żółciowych.

„Szwajcarskie Gorzkie Ziolo”, są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym ułatwiają funkcje organów trawienia i działają przeciwko otyłości. „Szwajcarskie Gorzkie Ziolo” pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i składki apteczne po zł. 1.50 za pudełko. Składki apteki A. Gaseckiego w Warszawie ul. Pr. 16.

TYLKO „Marmona”, znakomita chiro-mantka; wie, co cię czeka; tylko „Marmona” doradzi najlepiej, co ci należy.

Niezamożnym ustępstwo. Piotrków, ul. Kaliska L. 23, kawiarnia. Przyjmuje zamówienia na wyjazd.

Księgi buchalteryjne

dostarcza firma

„Adolf Pański”

Piotrków, Legionów Nr. 2.

WĘGIEL KOKS

w ładunkach wagonowych i na korce (detal) dostarcza odwrotnie

„ELIBOR”

SPÓŁKA AKCYJNA

„L. I. BORKOWSKI”

Agentura w Piotrkowie ul. Kaliska 32, tel. 61.

Ceny konkurencyjne

Bazar Polski ul. Kaliska 26 w Piotrkowie

podaje do wiadomości, że posiada okazjnie na składzie obrazy olejne, akwarelowe, pastelowe i akwaforty, oryginały, malowane własnoręcznie przez znanych artystów, jak:

Remer, Kostka Jan, Zelechowski, prof. Reyner Mieczysław, Filipkiewicz Mieczysław, Erb Erno, Dziemański, Bukowska, Kamilla, Jaxa Małachowski, prof. Szczesny, Kowalski Leon, Sołtan, Grubecki, Kossak Jerzy, od 15 zł. do 150 zł. za obraz.

Objeżdżenie obrazów nie obowiązuje do kupna.

Ponadto na składzie w wielkim wyborze listwy na ramy oraz tapety i materiały pisemne.

ELEKTRYCZNA FABRYKA GILZ

p. f. KAZIMIERZ KLENCKI

w Piotrkowie Tryb., przy ul. Kaliskiej 93

nagrodzona w 1926 r. złotym medalem na wystawie w Rzymie

zawiadamia Sz. Publiczność Piotrkowa, Tomaszowa, i Radomska, że wypuściła nowy znakomity gatunek gilz z najlepszej francuskiej

Bibułki „Abadie”

pod nazwą „SPORT” Zwraca się uwagę na

Zamówienia są wykonywane kolejno.

Pomimo wysokiego gatunku gilz, ceny zostały oznaczone bardzo niskie

Marka Fabryczna



UDZIELAM

LEKCJI GRY NA SKRZYPCACH.

Celejowski, Piotrków, Krakowska 1.

ODMROŻENIE.

Maść „MROZOL” zapobiega odmrażaniu się kończyn i goi ranki, powstałe od odmrożenia. Sprzedają apteki i składki.

PRZYJMUJĘ DO SZYCIA suknie i bieliznę

Chętnie przyjmę robotę po domach. Piotrków Kaliska 26 m. 5. 10.553

WYŻŁICA 8-miesięczna czystej rasy do sprzedania zaraz. Wiadomość w adm. „Głosu Tryb.” w Piotrkowie. 10.552

POKÓJ UMEBLOWANY,

ewent. dwa - łącznie, lub oddzielnie z niekrepującym wejściem wygodnie u- meblowany - z utrzymaniem lub bez - dla samotnej, solidnej osoby do wynajęcia od zaraz. Wiad. Piotrków ul. Kaliska 8 m. 5 od g. 3 do 5.

Z POWODU wyjazdu RASOWA WILCZY- CA do sprzedania bardzo TANIO. Wiadomość w administracji „Głosu Tryb.” 10535

APLIKANT sądowy poszukuje od 1 lutego pokoju z elektrycznością. Oferty do adm. „Głosu Tryb.”. 10574

MIESZKANIE do wynajęcia. Wiadomość Piotrków Sulejowska 7. 10579

FORTEPIANY, pianina i fiisharmonje stroi i naprawia Frachowicz, Piotrków, Narutowicza 13. 39281

POKÓJ UMEBLOWANY Z OSOBNYM WEJŚCIEM dla inteligentnej osoby do wynajęcia od zaraz. Wiad. w adm. „Głosu Tr.”. 10.548.

NAUCZYCIELKA gimnazjum daje korepetycje, dyplom uniw. specjalność - polski, matematyka, francuski (konwersacja). Kilkuletnia praktyka. Piotrków Sienkiewicza 6 m. 2.

ZAGINAŁ dowód osobisty kolejowy Nr. 25307 na imię Leokadii Woidak, Łask. znalazca zechce zwrócić do kiosku przy ul. Kaliskiej-Nr. 2 w Piotrkowie. 10543

ZAGINAŁ weksel na 100 zł. wystawiony 17 listopada 1926 r. przez Władysława Kisielea płatny 17 lutego 1927 r. na zlecenie Stow. Włościańskiego Roln. Handl. w Piotrkowie. STEFAN SOBON ze wsi Grabno, gm. Kili zagubił książeczkę wojskową wyd. przez P. K.U. Piotrków. 10560

ZGINEŁA książeczka wojskowa wydana przez P.K.U. Piotrków na nazwisko Józefa Góreckiego zam. we wsi Jutroszew, gm. Grabica, p. Piotrków. 10554

ZGUBIONO na Budkach kaloszek dziciny Nr. 10 z lewej nogi. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do adm. „Głosu Tryb.” z wynagrodzeniem. 10.555

ZAGINEŁA KSIĄŻECZKA - kółko wa wyd. przez P.K.U. Piotrków na nazwisko Susmента Maciej, zm. Kamińskiego, pow. Piotrków.